Wyborcza.pl Premium teraz tylko 1 zł za tydzień SPRAWDŹ

Plebiscyt "Kobieta na medal" rozstrzygnięty. "Naprawiacie świat, który psują mężczyźni" [LISTA LAUREATEK]

KOBIETA NA MEDAL 08.03.2023, 06:18

Jacek Brzuszkiewicz

(Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl)

REKLAMA

Plebiscyt "Kobieta na medal" rozstrzygnięty. Ogromne gratulacje dla nagrodzonych pań, oddanych wolontariuszek i społeczniczek wspierających uchodźców z Ukrainy, robiących wszystko, by w Polsce poczuli się jak w domu. Gratulacje dla pań działających na polu nauki i kultury.

Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Plebiscyt "Kobieta na medal" rozstrzygnięty. Zobaczcie zdjęcia z gali w Trybunale Koronnym

Plebiscyt lubelskiej "Wyborczej" "Kobieta na medal" rozstrzygnęliśmy już po raz 11. We wtorek w gmachu Trybunału Koronnego w Lublinie naszym laureatkom wręczyliśmy pamiątkowe dyplomy.

- Nasza akcja pokazuje sylwetki kobiet, które odważnie i skutecznie zmieniają rzeczywistość. Mówiąc krótko, chodzi o kobiety, które naprawiają świat. I powiedzmy sobie szczerze, ten świat zwykle psują mężczyźni, niestety - tłumaczył podczas uroczystej gali w Trybunale Koronnym redaktor naczelny lubelskiej "Wyborczej" Paweł Krysiak.

1

DZIEŃ KOBIET
KOBIETA NA MEDAL
URZĄD MIASTA LUBLIN

REKLAMA

REKLAMA

I zwrócił uwagę: - W minionym roku tym najstraszniejszym znakiem zepsucia świata był atak Rosji na Ukrainę. Dlatego wśród nagrodzonych kobiet są te, które przez ostatni rok zaangażowały się w pomoc uchodźcom. Tu potrzebna była koalicja serca, rozumu i praktycznego zmysłu organizacyjnego. Było to możliwe dzięki koncertowej współpracy urzędu miasta ze stowarzyszeniami.

Paweł Krysiak podkreślił, że pomoc nie była jedynie wybuchem pozytywnych uczuć, ale przybrała formy organizacyjne, których inne miasta mogą nam pozazdrościć. - Kobiety w tym całym procesie odegrały kluczową rolę, wykazały się odwagą i mądrością. Dziękujemy im za to - zakończył.

Oto nasze laureatki. Ogromne gratulacje!

Victoria Berezniak

© AGENCJA wyborcza.pl

- Victoria Berezniak w pracy z uchodźcami zajmuje się asystą międzykulturową Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl

Od pierwszych dni wojny w Ukrainie wolontariuszka Społecznego Komitetu Pomocy, studentka Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.

REKLAMA

LUBLIN
Nowe Sokolniki
NOWOCZESNE OSIEDLE
BLISKO CENTRUM
NOWY ETAP sprawdź
MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA

Lublin Nowe Mieszkania

Komfortowe mieszkania
1, 2, 3 i 4-pokojowe
Nowoczesne osiedle
dogodna komunikacja

Otwórz

www.makdom.pl

Pochodzi z niewielkiego Tywrowa koło Winnicy na Ukrainie. W Polsce od sześciu lat.

W Lublinie w pracy z uchodźcami zajmuje się asystą międzykulturową. Pomaga chorym dostać się do specjalistów, czeka z nimi w kolejkach pod lekarskimi gabinetami, pomaga w komunikacji z lekarzem. Asysta międzykulturowa to również tłumaczenie tego, jak korzystać z miejskiej komunikacji albo jak załatwić formalności związane z pogrzebem.

– Czasem trzeba pójść z rodzicem na wywiadówkę do szkoły albo z dzieckiem na szczepienie. Jesteśmy przewodnikami po polskiej rzeczywistości – tłumaczy Victoria.

Alina Czarnacka

Fot. Materiały prasowe

Absolwentka studiów doktoranckich w Instytucie Filologii Słowiańskiej UMCS. Praca doktorska nt. polszczyzny południowo-kresowej.

REKLAMA

Pracuje w Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów UMCS, a od lutego 2022 r., w związku z wybuchem wojny w Ukrainie, powołana na pełnomocnika rektora UMCS ds. pomocy Ukrainie. Pełniąc tę funkcję, koordynowała działania prowadzone przez uczelnię, mające na celu wsparcie pracowników, studentów oraz doktorantów pochodzących z Ukrainy.

REKLAMA

Trzeba podkreślić, że zadania związane z niesieniem pomocy stypendialnej, mieszkaniowej dla studentów czy doktorantów z Ukrainy na UMCS miały charakter wieloaspektowy. W ich realizację włączyły się wszystkie jednostki uniwersyteckie, zaś za koordynację działań odpowiadała dr Czarnacka.

Pomoc rozpoczynała się od kontaktu z osobami potrzebującymi, poprzez przygotowanie dokumentacji, miejsc w domach studenckich, uruchomienia uproszczonej procedury wnioskowania o zapomogę, zorganizowania staży dla ukraińskich naukowców, po udzielenie pomocy prawnej i psychologicznej. Uczelnia przeprowadziła także zbiórki darów rzeczowych i finansową.

REKLAMA

Alina Czarnacka: – W Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka zostały zaaranżowane przestrzenie dla uchodźców z Ukrainy, Centrum Kultury Fizycznej podjęło z kolei wiele działań wspierających sportowców ukraińskich, a Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS przygotowało bezpłatny kurs języka polskiego, w którym uczestniczyło kilkaset osób.

Z kolei władze UMCS podkreślają, że pomoc polskich uczelni na tle tego, co ogólnie robi się w Europie dla Ukrainy, jest dostrzegana i odbierana bardzo pozytywnie.

– Na mapie europejskiego wsparcia dla Ukrainy Polska pozostaje liderem. I, odpowiednio, wśród uczelni ze wschodnich regionów naszego kraju to właśnie UMCS jest liderem. Stoi za tym podejście partnerskie do kwestii ukraińskich i wyczulenie na potrzeby istniejące w świecie akademickim za naszą wschodnią granicą – zwraca uwagę rzeczniczka UMCS Aneta Adamska.

Ewa Leonowicz

© AGENCJA wyborcza.pl

- Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl

Nauczycielka języka angielskiego w II Liceum Ogólnokształcącym im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie. Od ponad 20 lat, czyli przez całą swoją zawodową karierę, związana z tą szkołą. Nauczycielka jest nie tyle lubiana, co uwielbiana przez uczniów „Zamoya". Świadczy o tym fakt, że otrzymała tytuł Nauczyciela Roku 2022, mimo że nie jest wychowawczynią żadnej z klas.

Uczniowie cenią jej poczucie humoru, tolerancję, otwartość na nowe pomysły, a także kreatywność. Oraz to, że zawsze staje w ich obronie.

O nauczycielce zrobiło się głośno za sprawą naszego tekstu. W połowie lutego ujawniliśmy, że uczennice II LO poskarżyły się Ewie Leonowicz na niestosowne zachowania ze strony opiekunów szkolnej wycieczki. Po rozmowie z nauczycielką sytuacja się uspokoiła. Ale Leonowicz rozmowę z uczniami przypłaciła szykanami ze strony swojej szefowej.

Nauczycielka zawsze i zdecydowanie broni też osób ze środowiska LGBT. Gdy przed „Zamoyem" pojawiali się przedstawiciele fundacji Życie i Rodzina z banerami anty-LGBT, Ewa Leonowicz była pierwszą, która starała się wyprosić ich sprzed szkoły. Zależało jej na tym, żeby młodzież, niezależnie od orientacji czy wyznawanych poglądów, w szkole czuła się bezpiecznie.

REKLAMA

Maria Mazur

Fot. Materiały prasowe

Dziekan kierunku stosunki międzynarodowe Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, pełnomocnik rektora ds. studiów międzynarodowych.

Z wykształcenia doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, magister filologii polskiej (specjalność redaktorsko-medialna).

W 2011 r. ukończyła studia doktoranckie na Wydziale Politologii UMCS w ramach Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów. Pracę doktorską napisała pod kierunkiem prof. Grzegorza Janusza na temat polityki narodowościowej Republiki Kazachstanu (1991-2007). Jest absolwentką studiów podyplomowych z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi oraz studiów Master of Business Administration Politechniki Lubelskiej.

Przez dwa lata pracowała w Wydziale Europejskiej Integracji Departamentu Europy i Ameryki Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Kazachstanu. Pełniła funkcję attaché Integracji Europejskiej w Departamencie Europy i Ameryki MSZ RK. Pracę w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie rozpoczęła w 2012 roku na stanowisku koordynatora ds. rynków wschodnich oraz lektora języka polskiego. Prowadziła zajęcia na Studiach Wschodnioeuropejskich na Wydziale Politologii UMCS (specjalność kaukaska).

Od lat zajmuje się tematyką szeroko ujętego umiędzynarodowienia, wielokulturowości, procesów migracyjnych, polityką migracyjną i azylową UE. Jest autorką monografii pt. „Polityka narodowościowa Kazachstanu (1991-2007)".

Grażyna Stankiewicz

• Fot. Materiały prasowe

Pracuje i działa na rzecz innych osób, sama stara się zostać w cieniu. Trudno nie docenić jej aktywności zawodowej i wkładu w koloryt naszego życia.

Grażyna Stankiewicz, która na każdym kroku zaznacza, że ukształtował ją, z którego pochodzi, od ponad 30 lat lat działa na rzecz Lublina i Lubelszczyzny. I to w kilku postaciach: jako dokumentalistka filmowa – to jej zawdzięczamy takie znakomite filmy jak „La la la la, rzecz o Marcinie Różyckim" i „Widzącego z Lublina", dziennikarka prasowa – to ona przez osiem lat stała na czele redakcji wyjątkowego „LAJF. Magazynu Lubelskiego", dając się poznać też jako autorka świetnych felietonów, od których większość zaczynała lekturę kolejnych numerów.

Jako historyk sztuki, popularyzując architekturę lat 50. XX wieku (magisterium obroniła na temat Pałacu Kultury, swój ostatni dokument nakręciła na temat lubelskiego socrealizmu, jej teksty znajdują się w kilku wydawnictwach naukowych), a w końcu jako pedagog – przez wiele lat prowadziła zajęcia z dziennikarstwa na UMCS, WSPiA i w Wyższej Szkole Dziennikarskiej im. Melchiora Wańkowicza, zaś przez ostatnie dwa lata kierowała mediami akademickimi UMCS (Radio Centrum i TV UMCS), zawsze będąc blisko młodych ludzi, z którymi spotyka się na początku ich drogi twórczej i zawodowej, wspierając ich swoim doświadczeniem, wyobraźnią i energią. Osoba niekonwencjonalna, bardzo komunikatywna, angażująca się w różne projekty.

REKLAMA

Musiała wyjechać z Gdańska do Lublina z powodów politycznych, aby studiować na KUL. Została tu na zawsze.

Lubi podróżować ze swoją dorosłą córką Olgą, chodzić na długie spacery wokół Zalewu Zemborzyckiego ze swoim siedmioletnim berneńczykiem i przyjaźnić się – bo też w całym jej życiu najbardziej fascynują ją ludzie.

Lena Stankiewicz

- Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl

Lena Stankiewicz pochodzi z Ukrainy. W Polsce od kilkunastu lat, mieszka w przygranicznym Kryłowie. Od pierwszego dnia wojny wolontariuszka w punkcie recepcyjnym zlokalizowanym w hali sportowej w Hrubieszowie.

Każdego dnia docierały tam setki uchodźców. Lena Stankiewicz 24 lutego, czyli pierwszego dnia wojny, rzuciła wszystko, by pomagać. Brała na siebie najtrudniejsze „przypadki uchodźcze".

Potem zaczęła sama organizować pomoc dla dotkniętych zbrodniami miejscowości na Ukrainie. Pomaga każdego dnia.

Marta Szczodrak

- Marta Szczodrak archiwum prywatne

Psycholog z wykształcenia i zamiłowania. Licencjonowany doradca zawodowy, trener umiejętności psychospołecznych, trener i egzaminator VCC.

Absolwentka studiów podyplomowych z zarządzania zasobami ludzkimi. W trakcie certyfikowanego szkolenia z pomocy psychologicznej i interwencji kryzysowej Instytutu Psychologii Zdrowia. Od kilkunastu lat specjalizuje się w pomocy psychologicznej.

Pracuje z młodzieżą i osobami dorosłymi zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Współpracowała m.in. z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, służbami mundurowymi, MONAR, MOPR, OHP, publicznymi służbami zatrudnienia, organizacjami pozarządowymi. Czynnie zaangażowana w realizację projektów edukacyjnych i społecznych.

W fundacji Sempre a Frente odpowiada za Ośrodek Wsparcia Młodzieży „Przystanek Sempre". Jest też koordynatorką otwartego we wrześniu Centrum Pomocy Dzieciom w Lublinie.

Aneta Tor-Świątek

Fot. Materiały prasowe

REKLAMA

Adiunkt w Katedrze Technologii i Przetwórstwa Tworzyw Polimerowych na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lubelskiej.

W pracy naukowej zajmuje się modyfikacją tworzyw polimerowych, badaniem właściwości i struktury kompozytów polimerowych, tworzyw porowatych i biopolimerów oraz przetwórstwem tworzyw polimerowych, głównie metodami wytłaczania i wtryskiwania.

Działa w zakresie popularyzacji nauki. Jest autorką oraz współautorką 74 publikacji naukowych oraz 35 projektów wynalazczych, w tym 20 patentów, 10 zgłoszeń patentowych oraz dwóch wzorów przemysłowych. Jej rozwiązania były wielokrotnie nagradzane nie tylko na krajowych, ale również międzynarodowych wystawach wynalazków. W sumie otrzymała 12 medali i nagród. Z ostatnich dwóch wyjazdów do Azji przywiozła jeden złoty i dwa brązowe medale.

Z sukcesem ukończyła prestiżowy program stażowy w obszarze science management and commercialization na Stanford University w Kalifornii (USA) w ramach programu Top 500 Innovators.

Doświadczenie zawodowe doskonaliła na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych m.in. w Japonii, Estonii, Szwecji, Francji. Ponadto wielokrotnie prowadziła zajęcia dydaktyczne w ramach programu Erasmus w wielu krajach Europy, takich jak: Litwa, Słowacja, Czechy, Węgry, Portugalia oraz Włochy.

Jest członkiem Komisji Rozwoju i Promocji Osiągnięć Młodych Naukowców Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie oraz

Towarzystwa Przetwórców Tworzyw Polimerowych SIMP.

Za działalność naukową i wynalazczą została odznaczona: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Honorową Za Zasługi dla Wynalazczości oraz Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę.

Jest pasjonatką i dyplomowanym moderatorem design thinking, czyli metody tworzenia produktów i usług zorientowanych na potrzeby użytkownika końcowego, która powstała w USA na Stanford University. Założyła Strefę Design Thinking, działającą obecnie przy fundacji CINE.

W wolnym czasie zajmuje się ogrodem i pasieką.

Aleksandra Zińczuk

- Fot. Materiały prasowe

REKLAMA

Publicystka, menedżerka kultury, poetka, eseistka, autorka licznych artykułów oraz publikacji książkowych nt. filozofii kultury, literatury i pamięci wielokulturowego pogranicza. Niezależna badaczka wschodnioeuropejskiego dziedzictwa kulturowego pogranicza, inicjatorka projektów badawczych, akcji upamiętniających i społecznych

Historyczka literatury, redaktor naczelna czasopisma internetowego „Kultura Enter", za który w 2021 roku otrzymała nagrodę Lubelskiego Angelusa Kultury Medialnej.

Aleksandra Zińczuk to również redaktor prowadząca serii wydawniczych w Warsztatach Kultury w Lublinie.

Debiutowała w 2001 r. w „Wiadomościach Uniwersyteckich". Publikowała poezje głównie w kwartalniku literackim „Akcent" i kilku antologiach poetyckich. Autorka tomu poetyckiego „Ja de". Jej liryki przełożono m.in. na język litewski. W końcu 2021 r. dzięki wsparciu stypendium prezydenta Lublina ukazał się tom „Tu".

Zuzanna Zubek-Gańska